



KONKURS PODLASIE MA BIZNES! ROZSTRZYGNIĘTY

**ŁĄCZNIE PRAWIE
MILION ZŁOTYCH
OTRZYMAJĄ
LAUREACI
KONKURSU
NA ROZWÓJ
SWOICH
PROJEKTÓW**



Zwycięzca konkursu „Podlasie ma biznes!” Sebastian Banaszczuk w otoczeniu jurorów Grzegorza Biereckiego i Jana Brodawki oraz swoich przyjaciół

6 lipca w Białej Podlaskiej ogłoszono wyniki konkursu „Podlasie ma biznes”, zorganizowanego przez Fundację senatora Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”, Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej, Kasę Stefczyka oraz Stefczyk Leasing. Na konkurs napłynęło 200 pomysłów na budowę lub rozwój mikroprzedsiębiorstw różnych branż. Zwyciężył Sebastian Banaszczuk z Dubicy, pomysłodawca i producent deskorolek Wishnitz

POCIĄGI WRACAJĄ DO PARCZEWA

PARCZEW | 2

Po 13 latach przerwy do Parczewa wraca pasażerski ruch kolejowy. Władze miasta otrzymały od Lubelskiego Zakładu Przewozów Regionalnych i Zakładu Linii Kolejowych PKP PLK w Lublinie wiadomość potwierdzającą przywrócenie pociągów relacji Parczew – Lublin. To wielki sukces parczewskich władz samorządowych.



JANUSZ DANILUK: TO BYŁ SABOTAŻ

BIAŁA PODLASKA | 4

Mieliśmy wielką szansę, która prędko się nie powtórzy. Młody zdolny zespół, dobrego, ambitnego szkoleniowca i sponsora z olbrzymim potencjałem, jaki jest zgromadzony wokół senatora Grzegorza Biereckiego. Na początek dzięki jego wsparciu otrzymaliśmy 50 tysięcy złotych, a gdy zespół włączył się w walkę o 2 ligę, 75 tysięcy złotych. Za tym miały pójść kolejne środki, rodziła się piękna perspektywa. I wtedy władze miasta zmniejszyły finansowanie klubu o 170 tysięcy złotych. Tak, jakby chciano komuś zrobić na złość.



OJCZYŻNA POLSZCZYŻNA

PODLASIE | 5

Jechałem przez Podlasie, a tu ogórki terespolskie sprzedają! Jest i sękacz z Kodnia. Refleksję mam taką: życie straciłem na lansowaniu artystów, a tu dziewczyny i chłopaki z Podlasia robią karierę w Europie. Zrzucić polskimi serami Francję, która ma 700 gatunków sera, to jak wygrać z Barceloną - mówią nam Zbigniew Adrjański, autor tekstów piosenek m.in. Anny German, Violetty Villas, Czesława Niemena i Trubadurów.

CIEKAWOSTKA TYGODNIA

Piękne Podlasie

PODLASIE

Według danych Polskiej Organizacji Turystycznej z roku na rok rośnie zainteresowanie turystów Podlasiem, regionem, który obok Bieszczad, wciąż określany jest jako „nieodkryty” dla masowego ruchu turystycznego. Okazuje się, że w ubiegłym roku Podlasie odwiedziło o szesnastę tysięcy turystów więcej, niż w roku 2011. POT szacuje, że mimo postępującego zubożenia Polaków – co przejawia

się m.in. mniejszą liczbą turystów wyjeżdżających za granicę kraju czy nad Morze Bałtyckie – w tym roku turystów na Podlasiu będzie więcej, niż przed rokiem. Największym zainteresowaniem na Podlasiu cieszy się Białowieża, a w naszym regionie okolice nadburzańskie, które przyciągają nieskażoną przyrodą, i są ostoją wielu rzadkich gatunków ptaków. Te atuty powodują, że nasz region coraz liczniej odwiedzają nie tylko turyści, ale też ornitology czy fotografowie. **WS**



Wielu turystów idzie w ślady Prune i Caroline z Francji które kajkami przepłynęły Bug

ROCZNICA TYGODNIA

Święte miejsca unitów

KOLEMBRODY, KOSTOMŁOTY, PRATULIN

14 lipca br na polanie zwanej Lasem Sumierz pod Kolembrodami odbędą się uroczystości 108 rocznicy tajnych misji unitów polskich. W 1905 roku w tym odludnym miejscu unicy – w obawie przed carskimi prześladowcami – modlili się i przyjmowali sakramenty

święte. W tym samym dniu wyruszy z Kostomłotów, jedynej na świecie katolickiej parafii neounickiej obrządku bizantyjsko – słowiańskiego, dwudniowa IV Piesza Pielgrzymka Jedności do Pratulina, gdzie w niedzielę 16 lipca br. odbędą się uroczystości odpustowe ku czci Błogosławionych Męczenników. **Wol.**

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej? Oferujemy:

- BEZPŁATNA pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

UWAGA! nie udzielamy kredytów i pomocy finansowej

Ośrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego
21-500 Biata Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47
email: odfik-bialapodlaska@skef.pl www.skef.pl

Dyżury dziennikarzy

Godz. 8.00 – 16.00
Tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

Poniedziałek: Piotr Frankowski
(pfrankowski@tygodnikpodlaski.pl)
Wtorek: Wojciech Hrynkiwicz
(whrynkiwicz@tygodnikpodlaski.pl)

Środa: Wojciech Sumliński
(wsumliński@tygodnikpodlaski.pl)
Czwartek: Ewelina Burda
(eburda@tygodnikpodlaski.pl)
Piątek: Ilona Gabrylewicz
(igabrylewicz@tygodnikpodlaski.pl)

tygodnik Podlaski
BIATA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZECE PODLASKI PARCZEW TEREBOŃ
TYGODNIK BEZPŁATNY

Nakład 30 000
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrzenia ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Biata Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Sumliński
(wsumliński@tygodnikpodlaski.pl)
ZESPÓŁ: Wojciech Hrynkiwicz (koordynator projektu), Ewelina Burda (Biata Podlaska), Piotr Frankowski (sport), Ilona Gabrylewicz (Parcze, Radzyń Podlaski)
REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 606 435 959

INFORMACJA TYGODNIA

Pociągi wracają do Parczewa

Po 13 latach przerwy do Parczewa wraca pasażerski ruch kolejowy. Start już w październiku

PARCZEW

Władze miasta otrzymały od Lubelskiego Zakładu Przewozów Regionalnych i Zakładu Linii Kolejowych PKP PLK w Lublinie wiadomość potwierdzającą przywrócenie pociągów relacji Parcze – Lublin. Pierwsze pociągi mają „wystartować” 7 października.

– Obecnie prowadzimy rozmowy z przewoźnikiem na temat lokalizacji przystanków i zagospodarowania terenu przy skrzyżowaniu Al. Jana Pawła II i ul. Kolejowej. Docelowo chcielibyśmy, żeby tam umiejscowiony duży parking, tak, by mieszkańcy mogli pozostawić samochód i dojechać do pracy do Lublina czy Lubartowa pociągami. Szynobusy będą na pewno bardziej komfortowym i szybszym środkiem transportu niż buse, zwłaszcza dla osób i studentów codziennie dojeżdżających do Lublina – poinformował nas burmistrz Paweł Kędracki Od października pociągi z Parczewa będą odjeżdżać o 5.00 i 16.57, a wracać z Lublina o 15.35 i 20.30. Od nowego sezonu 2013/2014



Szynobus dla Parczewa, to wielki sukces miejscowych władz samorządowych

przewidziany jest rozkład, w którym będą kursować trzy pary pociągów: z Parczewa o 5.00, 9.10 i 17.10 i z Lublina o 7.40, 15.40 i 20.30. Za naszym pośrednictwem burmistrz Paweł Kędracki serdecznie dziękuje wszystkim osobom, które przyczyniły się do uruchomienia szynobusów, a w szczególności: Zarządowi Wojewódz-

stwa Lubelskiego, Dyrekcji Przewozy Regionalne sp. z o.o. oraz Dyrekcji PKP PLK, a nade wszystko Jerzemu Szwajowi, Radnemu Sejmiku Województwa Lubelskiego, który wielokrotnie na sesjach Sejmiku Województwa podnosił tę niezwykle dla Parczewa ważną kwestię.

ILONA GABRYLEWICZ

SPOTKANIE TYGODNIA

Bezpieczne wakacje nad jeziorami

BIAŁKA K/PARCZEWA

W niedzielę policjanci i strażacy z PSP w Parczewie oraz ratownik WOPR – u z Lublina przeprowadzili pogadankę w ramach akcji „Bezpieczne Wakacje 2013” z dziećmi i młodzieżą wypoczywającą w „Domu Harcerza” w Białce. Podczas spotkania, zarówno policjanci jak i strażacy przestrzegali dzieci przed brawurą oraz lekkomyślnością podczas wypoczynku nad wodą. Funkcjonariusze omówili także zasady korzystania

z kąpielisk, przypomnieli jak właściwie zachować się na drodze oraz w innych miejscach letniego wypoczynku. Dzieci i młodzież uczestniczyły również w krótkim szkoleniu udzielania pierwszej pomocy. Wszystkie porady zostały zawarte w przygotowanych i rozdawanych przez policję ulotkach. Dodatkową atrakcją dla uczestników spotkania była prezentacja specjalistycznego sprzętu, którym dysponują strażacy PSP podczas akcji ratowniczych.



Bezpieczeństwo to priorytet - mówią nam przedstawiciele lokalnych władz

ROZWIĄZANIE ZAGADKI TYGODNIA

Paweł i Gaweł w jednym stali domu

BIAŁA PODLASKA

W Białej Podlaskiej znajduje się 25 nieruchomości, stanowiących współwłasność osób prywatnych i miasta, które przejęło je w schedzie od Skarbu Państwa. Są to – w większości – obiekty już wiekowe i wymagające remontu. To sytuacja uciążliwa dla obu stron, które egzystują niczym tytułowi bohaterowie fredrowskiej bajki. Częścią będącą własnością miasta zarządza Zakład Gospodarki Lokalowej. Zadłużone miasto ma pilniejsze potrzeby od inwestowania w niszczące budynki. Ludzie będący ich współwłaścicielami ze zrozumiałych względów nie kwapią się do tego, o ile dotyczy to obiektów piętrowych. W przypadku parterowych – jak na załączonym zdjęciu – widać, co robi różnicę. Jedynym satysfakcjonującym nie tylko obie strony, ale i nas wszystkich wyjściem, wydaje się być jak najszybsze prawne usankcjonowanie tej sytuacji: ustanowienie odrębnych własności. Może piękniejące prywatne



Na ścianie ponadstuletniego budynku przy ul. Przechodniej 2, widać dawne „miejsca parkingowe” – kółka do wiązania koni

posesje zdopingują miasto do bardziej zdecydowanych działań, czyli remontów?

POZNALIŚMY ZWYCIĘZCÓW

Spośród nadesłanych biznesplanów jury wybrało autorów dwunastu, kwalifikując ich do finału konkursu „Podlasie ma biznes”. W minioną sobotę poznaliśmy jego zwycięzców

BIAŁA PODLASKA

Finałiści przedstawili dwudziestominutowe prezentacje multimedialne swoich przedsięwzięć, po których jury w składzie Jan Brodawka – przewodniczący, Barbara Chwesiuk, Grzegorz Bierecki, Janusz Daniluk, Zbigniew Markowski oraz Janusz Szewczak, wyłoniło laureatów. Zwycięzcą konkursu „Podlasie ma biznes” został Sebastian Bańaszczuk z Dubicy (Ekstremalna Firma Wishnitz – Skateboards produkująca nowatorskie deskorolki), drugie miejsce zajęli Ziemowit Kowalczyk oraz Radosław Ignaciuk z Białej Podlaskiej (Stu-

dio Projektowania Graficznego Fore-
vermedia), zaś trzecie Iwona Andrzejewska z Tucznaj (Zakup nowoczesnych i wydajnych maszyn i urządzeń do wykonywania wysokiej jakości termoizolacji oraz powłok malarskich). Wszyscy finaliści konkursu otrzymali upominki przygotowane przez gospodarza uroczystości, firmę Bialcon, a Sebastian Bańaszczuk – laptopa, ufundowanego przez SKEF. Zwycięzcy konkursu podpisali umowy intencyjne oraz odebrali symboliczne czek. Łączna kwota dofinansowania ich działalności wyniesie prawie milion złotych.

PIOTR FRANKOWSKI, WOJ.



Sebastian Bańaszczuk w trakcie podpisywania intencyjnej umowy

Do konkursu, w tym do wypowiedzi jego zwycięzców, będziemy powracać w najbliższych wydaniach Tygodnika – dziś prezentujemy opinie jurorów:

Grzegorz Bierecki – senator

Dawno nie mieliśmy tak dobrego dnia, jak ten w którym rozmawialiśmy z autorami biznesplanów, a później o nich samych oraz o zaprezentowanych przedsięwzięciach. Takie było odczucie całego jury. Wierzę, że te przedsięwzięcia staną się wizytówką Południowego Podlasia.

Jan Brodawka – przedsiębiorca

To wysokiej klasy projekty. Nie żałuję tych godzin spędzonych na rozmowach i rozmyślaniu o nich. Nikt zresztą z nas, oceniających, nie miał poczucia

straconego czasu. Przeciwnie – byliśmy pod wrażeniem jakości i dopracowania finałowych projektów.

Barbara Chwesiuk – przedsiębiorca

200 osób otrzymało wiedzę opracowywania biznesplanów. To mało zauważalny, ale w istocie jeden z najważniejszych sukcesów zakończonego konkursu. Nieocenionym, ale i niedocenianym bogactwem Podlasia są zdolni, młodzi ludzie. Nie chcemy tracić z nimi kontaktu.

Janusz Daniluk – przedsiębiorca

Pamiętam, że gdy w 1990 roku rozpoczynałem działalność, nie było żadnych problemów z uzyskaniem kredytów. Teraz są z tym ogromne trudności, a wyso-

kość możliwych do uzyskania dotacji na rozpoczęcie działalności to czysta kpina. Taki konkurs to rzecz niespotykana dotychczas na naszym terenie. Dodać muszę, że laureaci zostali wyłonieni w głosowaniu tajnym. Każdy z jurorów przyznawał finałowym projektem liczbę od 1 do 10 punktów.

Janusz Szewczak

– główny ekonomista SKOK

To prawdziwy, realny sukces młodych ludzi z Podlasia, którzy udowodnili, że są pomysłowici, innowacyjni i mają biznesową żyłkę. Trzeba im tylko dać szansę i stworzyć możliwości, co właśnie uczyniła Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”. Takie inicjatywy powinny być kontynuowane.

Praca i współpraca

W sobotę, 6 lipca odbyło się oficjalne otwarcie call center TF SKOK S.A., nowej inwestycji, w której od poniedziałku pracuje 30 osób

BIAŁA PODLASKA

Co dalej? – to pytanie zadawali sobie nie tylko goście sobotniej uroczystości.

Zwyczajna praca – odpowiada Ewa Beśniewicz-Kozłowska, prezes TF SKOK. Planowo i systematycznie. Oswajanie się pracowników z najnowocześniejszą technologią, którą tu wdrożyliśmy, i – co się z tym wiąże – zwiększanie wydajności. Kiedy kolejne zatrudnienia?

Najszybciej, jak będzie to możliwe. Pod-

stawowym warunkiem jest okrzepnięcie obecnych pracowników. Jeszcze w lipcu wraz z powiatowym urzędem pracy rozpoczniemy rekrutację kolejnej grupy kandydatów. Potem szkolenia – zwłaszcza praktyczne – przeprowadzane tak, by nie zaburzać toku pracy instytucji kształcącej, specjalizacji, wdrażanie do wykonywanych czynności...

Call Center obsługuje jedynie zewnętrznych klientów?

Jesteśmy przygotowani na współpracę



Ksiądz dziekan Marian Daniluk i pracownicy call center w białskiej siedzibie TF SKOK

również z podlaskim rynkiem. Możemy zajmować się windykacją na rzecz – na przykład – banków spółdzielczych. Możemy na zlecenie lokalnych przedsiębiorstw przeprowadzać ankiety i telemarketing. To nawet bardzo pożądany i prawi-

dy objaw, aby lokalne przedsiębiorstwa – a do takich już zalicza się Centrum Telefonicznej Obsługi Klienta – współpracowały, bo takie działanie zawsze przekłada się na korzyści dla całego regionu.

WOJ

Wielka szansa Podlasia

BIAŁA PODLASKA

Pilotażowy odcinek kręconego w Białej Podlaskiej i innych miejscach naszego regionu serialu pt. „To nie koniec świata” wypadł na tyle dobrze, że redakcja TV Polsat podjęła decyzję o jego kontynuacji. Produkcji, autorzy i aktorzy są zachwyceni regionem, m.in. okolice Zaborka, gdzie nakręcono kilka scen. Przypomnijmy, że fabuła opowiada o biznesmenie z Warszawy,

któremu komplikuje się życie, w efekcie czego przyjeżdża na południowe Podlasie. W rolach głównych wystąpi plejada znanych aktorów, m.in. Krystian Wiczyński, Karolina Gorczyca, Paweł Królikowski, Dorota Pomykała i inni. Czy Biała Podlaska wykorzysta wielką szansę i podąży tropami Sandomierza wypromowanego przez „Ojca Mateusza” stając się miastem chętnie odwiedzanym przez licznych turystów i kinomanów?



Paweł Królikowski, jeden z bohaterów „Rancza”, na dtużej zagości na Podlasiu

NA KRÓTKO

Nowy naczelnik

BIAŁA PODLASKA

Zgodnie z naszymi informacjami – które uzyskaliśmy i podaliśmy jako pierwsi, co ciekawe, na długo przed rozstrzygnięciem konkursu – Ewa Majewska została nową naczelniczką Wydziału Edukacji Urzędu Miasta. Miejska radna i nauczycielka SP nr 5 zastąpi Joannę Marchel. Wyniki konkursu UM przedstawił 9 lipca. W piśmie argumentującym wybór czytamy m.in., że „kandydatka wykazała się dobrą znajomością zagadnień merytorycznych dotyczących naczelniczki Wydziału Edukacji, ponadto spełnia wymagania niezbędne i dodatkowe ogłoszone w naborze”. Majewska posiada dyplom Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS w zakresie nauczania początkowego z przygotowaniem pedagogicznym, skończyła również studia podyplomowe w zakresie zarządzania oświatą na białskiej PSW. Nowa szefowa Wydziału Edukacji może pochwalić się 30-letnim doświadczeniem zawodowym. Stanowisko obejmie 2 września, w związku z czym zwolni miejsce w radzie miasta. Nową radną zostanie Justyna Weremko, kierownik Klubu Kultury Piast. Joanna Marchel, która kierowała wydziałem od 1999 r. zostanie prodziekanem Wydziału Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych na PSW.

„Rozmowy”

RADZYŃ PODLASKI

Kawiarnia i Herbaciarnia Artystyczna KOFI&TI zaprasza na wystawę malarstwa pt.: „Rozmowy” Doroty Kulickiej. Artystka mieszka i tworzy w Wisznicach. Od 13 lat jest nauczycielem w ZS w Łomazach. Wystawę można oglądać codziennie do 18 sierpnia.

Będzie się działo

TERESPOL

Urząd Miasta i Terespolski Ośrodek Kultury zapraszają 21 lipca na doroczną imprezę sportowo-kulturalno-rekreacyjną na terenach MOSiR. W programie m.in. zawody sportowe, koncerty, występ kabaretu oraz znanych i uznanych – Zbigniewa Wodeckiego oraz zespołu „Odział Zamknięty”.

Chiny i Gruzja w amfiteatrze

BIAŁA PODLASKA

Białskie Centrum Kultury zaprasza na egzotyczne koncerty do amfiteatru. 16 lipca o godz. 17 wystąpią tam: zespół „Colourful Guizhou Culture and Arts” z Chin, gruziński zespół tańca Varazi oraz zespół Pieśni i Tańca Podlasiacy z kapelą ludową Podlasiacy. Wstęp wolny.

AMBASADORZY PODLASIA W ZAKOPANEM

Bialski Chór Schola Cantorum Misericordis Christi, to pierwszy w historii Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Zakopanem zespół wokalny, który wystąpił w tej prestiżowej imprezie

PODLASIE

Bialski Chór Schola Cantorum Misericordis Christi, to pierwszy w historii Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Zakopanem zespół wokalny, który wystąpił w tej prestiżowej imprezie.

Młodzi bialczanie, którzy pomiędzy 1 i 7 lipca – oprócz Zakopanego – wystąpili także na festiwalach w Rabce i Oświęcimiu, podbili serca publiczności, zwłaszcza w Zakopanem, gdzie młodzi artyści śpiewali w wypełnionym po brzegi Kościele Najświętszej Rodziny na Krupówkach. Zakopiańska publiczność zgotowała białczanom owację na stojąco, trzykrotnie

prosząc o bis.

Odrębne gratulacje po występie na ręce twórcy chóru dr Piotra Karwowskiego złożyli kardynał Franciszek Macharski oraz dyrektor artystyczny zakopiańskiego festiwalu Witold Zalewski. – Chór śpiewa cudownie, pobudza do głębokich przeżyć estetycznych, a nade wszystko sakralnych. Gratuluję panu i miastu Białka Podlaska takich ambasadorów, którzy z powodzeniem mogą na całym świecie promować kulturę na profesjonalnym, najwyższym poziomie – powiedział Witold Zalewski.

Warto dodać, że chór z Białej Podlaskiej występował u boku najbardziej znanych i cenionych europejskich organistów, jak wspomniany Witold Za-

lewski, który pełni funkcję pierwszego organisty w królewskiej katedrze na Wawelu, Katerina Chrobokova, czeska organistka o międzynarodowej sławie, czy nie mniej słynni Marco Lischt z Niemiec i Allesandro Bianchi z Włoch.

Pointę dla pracy, którą chór włożył w przygotowanie do koncertów autorskich, stanowił czas odpoczynku, spożytkowany aktywnie – na poznanie Tatr. I także tu, a dokładnie w Dolinie Chochołowskiej i na Kasprowym Wierchu – jak na chórzystów przystało – na tle przepięknego tatrzańskiego krajobrazu zaaranżowali spontaniczne koncerty.

PAULINA STELIŃSKA



Bialski chór w trakcie koncertu w kościele pw. Najświętszej Rodziny na zakopiańskich Krupówkach

Ojczyzna – polszczyzna

Rozmowa ze Zbigniewem Adrjańskim

PODLASIE

Odwiedzał pan południowe Podlasie, by choć zerknąć na obwarowania twierdzy w rodzinnym Brześciu?

W tym celu - nigdy. Twierdza zresztą, poruta bombami w 1939 i 1941 roku – niesie okropne wspomnienia. Brześć przedstawiam inaczej: jako pogodną krainę dzieciństwa, które stworzyli mi najbliżsi, ale to dzieciństwo tak naprawdę, ani „sielskie” ani „anielskie” nie było, szczególnie, gdy zaczyna się wojna...

Czy odnajduje pan na Południowym Podlasiu potrawy znane z dzieciństwa?

Dobrze, że zmieniamy temat, bo za dużo mógłbym powiedzieć na temat okupacji sowieckiej i niemieckiej... Jechałem niedawno przez Podlasie, a tu: ogórki terespolskie sprzedają! Jest i sękacz z okolic Kodnia – który do samochodu mi ładują zamiast kwiatów. Refleksję mam taką: życie straciłem na lansowaniu polskich artystów estrady. A tu dziewczyny i chłopaki z Podlasia robią wielką karierę w Europie – sprzedają tam mięsa, wędliny, sery, śmietanki, masło. Zarzucić polskimi serami Francję, która ma 700 gatunków sera – to jak

wygrać z Barceloną na jej boisku!

Bug w czasie pańskiego dzieciństwa był rzeką płynącą przez środek Polski. Bywał pan później tam, po drugiej stronie?

17 razy, ale tylko raz w Brześciu. Nie chciałem psuć „taśmy”, którą stale mam w oczach – obrazów przedwojennego miasta. Nie wiem zresztą, czy chciałbym tam wracać? Chyba nie! Chciałbym tylko odnaleźć groby dziadków. I to wszystko... Jeden z białoruskich pisarzy powiedział mi, że opisuję Polesie, którego już nie ma. Tak – opisuję Polesie na krótko przed wojną. Polesie wielkich dokonań polskich inżynierów, którzy zagospodarowali piękną tę krainę, wśród nich był i mój Ojciec.

Niewielu już chyba żyje na Podlasiu ludzi pamiętających kapitana Bielińskiego czy Bułę Bułkiewicza, których sylwetki kreślił pan z takim mistrzostwem...

Na Polesiu i Podlasiu wiele było takich „krwistych” postaci. Zaczynając od Radziwiłła – Panię Kochanka, który nota bene zmarł w Białej Podlaskiej. „Batuszka, który latał ptakiem”, to też postać autentyczna. Na Podlasiu mieszkał Turek, wzięty w jasyr przez króla Jana Sobieskiego. I on wierzył, że „lata pta-



Zbigniew Adrjański – dziennikarz, literat, autor tekstów piosenek m.in. Anny German, Violetty Villas, Czesława Niemena i Trubadurów

kier” nad Konstantynopolem, w którym nigdy zresztą nie był...

Najbardziej znaną z pańskich książek jest „Złota Księga Pieśni Polskich”, czy wpływ na jej powstanie miało autorstwo wielu tekstów piosenek, choćby „Płonącej stodoły” Czesława Niemena?

Przede wszystkim – atmosfera domu rodzinnego, pieśni zasłyszane w dzieciństwie. Na napisanie tej książki poświęciłem lat 10! Nie miałem wtedy stałej pracy. Mogę zatem powiedzieć, że powstawała ona z potrzeby serca. Nigdy nie zwróciły mi się koszty przygotowania tej książki, mimo 9 nakładów.

KONKURS KSIĄŻKOWY

Zbigniew Adrjański
Polesia Czar

Książka ma charakter osobistych wspomnień związanych z rodziną Adrjańskich – babcią pisarza, matką, ojcem, kuzynem, znajomymi. Zdarzenia rozgrywają się na tle zapomnianego już krajobrazu: rzek, rozlewisk, bagien, błot, mokradeł, wiosek, przysiółków, rybackich kureni Polesia, wśród którego przewijają się ludzie tamtych okolic tworzący narodowościowo-wyznaniową mozaikę: Polacy, Rosjanie, Ukraińcy, Tatarzy.

Abym wziął udział w konkursie i mieć szansę na wygraną książki Zbigniewa Adrjańskiego pt. „Polesia czar”, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Kto śpiewał piosenkę do tekstu Zbigniewa Adrjańskiego, pt. Płonąca stodoła?

a) Czesław Niemen b) Jim Morrison
Wyslij SMS pod numer 7248 o treści tpczar.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy do 17 lipca do godz. 23.59. Wygrywają dwie pierwsze osoby które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.



Janowska stadnina w prestiżowym konkursie

JANÓW PODLASKI

Stadnina koni arabskich w Janowie Podlaskim została wytypowana przez miesięcznik National Geographic Traveler do prestiżowego konkursu „Siedem nowych cudów Polski”. Do tegorocznej, trzeciej edycji plebiscytu zakwalifikowano 32 najciekawsze, a wciąż niewystarczająco znane miejsca w Polsce. Z województwa lubelskiego, oprócz janowskiej stadniny, wskazano również Piwnicę Pod Fortuną w Lublinie. – Przez cały rok zwiedzamy Polskę, odkrywamy nowe atrakcje, szukamy miejsc magicznych i jeszcze nieodkrytych. Wszystko po to, by już po raz trzeci wytypować nominacje do plebiscytu “Siedem nowych cudów Polski”

– wyjaśnia Martyna Wojciechowska, redaktor naczelna miesięcznika. Dodajmy, że założona w 1817 roku, stadnina w Janowie Podlaskim, jest najstarszą państwową hodowlą koni w kraju. Słynie głównie z hodowli koni czystej krwi arabskiej i corocznych Dni Konia Arabskiego, podczas których odbywa się m.in. aukcja Pride of Poland. Tegoroczne święto arabsów już w sierpniu. Zanim wybierzemy się na Dni Konia Arabskiego oddajmy swój głos na stadninę w plebiscycie. Aby zagłosować na ten cud, wyślij SMS o treści: TR.CUD.5.twój kod pocztowy (np. 00-999) pod numer 71001. Szczegóły konkursu i regulamin głosowania znajdują się na stronie: <http://7cudow.national-geographic.pl/nominacje>. EB



Coroczne aukcje w Janowie Podlaskim rozstawiają region południowego Podlasia

Wakacje dla aktywnych

PARCZEW

Ci, którzy jeszcze nie mają pomysłu na spędzenie wakacji, mogą skorzystać z bogatej oferty parczewskiego MOSiR. Start od połowy lipca codziennie od 10.00. I tak w poniedziałek, 15 lipca, na kortach tenisowych odbędzie się turniej tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży. Wtorek, to dzień turniejów w badmintonie. W środy

odbywać się będą turnieje piłki nożnej na piasku zespołów 3-osobowych, zaś w czwartki letnie turnieje koszykówki dla chętnych. Również Gminna Biblioteka Publiczna w Milanowie przygotowała dla dzieci wiele wakacyjnych atrakcji. Codziennie od 10.00 w bibliotece odbywać się będą zajęcia artystyczne, plastyczne, muzyczne, kulinarne oraz wycieczki rowerowe. Szczegóły: tel. 83 356 70. IG



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Wariatkowo

budżetu będzie, to nie dotknie ani obywateli, ani inwestycji. Czyli kogo dotknie – ptactwo i zwierzyne łowną? Dla obecnej władzy to normalne, że mamy aż 91 vice-ministrów i 9 vice-ministrów w jednym tylko Ministerstwie Finansów. Co jeszcze ciekawsze, w ramach projektu "Przyjazne Państwo" MF chce, by urzędnicy skarbowi mogli wchodzić do domów i garaży w ramach tzw. oględzin za „zgodą” podatnika, a jeśli podatnik się nie zgodzi, zostanie ukarany – specyficznym pojmowaną „dobrowolność”. Minister Infrastruktury przekonuje, że system radarów i mandatów zdaje egzamin, zaś Prokuratura Generalna twierdzi, że taryfikator mandatów jest niezgodny z prawem i łamie Konstytucję. Polska importuje coraz więcej węgla, a Kompania Węglowa eksportuje węgiel po cenie niższej niż koszty wydobycia. Polskie służby specjalne w ramach akcji schwywania autorów alarmów bombowych, zamiast „bombera” zatrzymały kucharza, a dzięki rządowi mamy już wydłużony do 67 lat wiek emerytalny, choć pracy brakuje i dla młodych i dla tych po 50-ce. Mamy już „elastyczny” czas pracy, pewnie wkrótce będziemy mieć elastyczne renty i emerytury, czyli w roku nieparzystym dostają urodzeni w latach nieparzystych i odwrotnie. Być może czekają nas też „elastyczne” wypłaty wynagrodzeń pod hasłem „raz, dwa, trzy, dziś wypłatę bierzesz Ty”. Doszło do tego, że już nawet Kaszubi mają dość swego ziomała Donalda Tuska, bo wbrew niemu chcą bronić tradycyjnej polskiej rodziny. Można tak bez końca, jednym zdaniem – wariatkowo rozkwita nad Wisłą z wyjątkową siłą. Jak długo jeszcze?

NA ZDROWY ROZUM

Ręce opadają

w polskiej armii. W 1968 roku poprowadził armię PRL na Czechosłowację, w 70 uczestniczył w tłumieniu protestów robotniczych na Wybrzeżu. Wreszcie wprowadził stan wojenny. Jednak nieustanna kłamliwa propaganda, która trwa od czasu przyklepanej przy okrągłym stole jego prezydentury, zdotała wielu Polakom zrobić wodę z mózgu. To długoletnie przygotowanie powoduje, że społeczeństwo bez większego problemu i prawie żadnego sprzeciwu „tyka” haniebne wypowiedzi jak ta Adama Michnika o biografii Jaruzelskiego: „Wbrew kalumniiom głupich i podłych pismaków powiadam jasno: to jest biografia polskiego patrioty”. Jaka ta biografia jest naprawdę, świetnie pokazują filmy dokumentalne „Towarzysz generał” i „Towarzysz generał idzie na wojnę”. Były prezentowane także u nas, na południowym Podlasiu, ale w polskiej telewizji nie można ich pokazywać.



Wojciech Sumliński
Redaktor Naczelny

POD PRĄD

Obrazki

niż Polaków. Ci ostatni, proporcjonalnie w odniesieniu do liczby kobiet, zajmują drugie miejsce (po Pakistańczykach) pod względem ilości rodzących się dzieci – statystyczna Polka mieszkająca w Anglii rodzi 2,7 dziecka, statystyczna Angielka 1,4 dziecka. „Uczmy się od Polaków” – konkluduje spiker. Trzy autentyczne sytuacje zapamiętane z kilkudniowego pobytu w Anglii, gdzie pojechałem na zaproszenie miejscowej Polonii, niczym w soczewce, pokazują prawdziwość: Polacy nie byłiby pod względem dzietności na 209 miejscu na 220 państwa, gdyby rządzący naszym krajem nie robili wszystkiego, byśmy w Polsce mieli

jak najmniej dzieci: bezrobocie zamiast pracy, beznadzieja, zamiast perspektyw, bezcelne rubaszne żarty, promocja dewiacji i antyrodzinną politykę, zamiast wsparcia, pedagogika wstydu, zamiast pedagogiki dumy – czy w tej sytuacji można się dziwić, że Polki – także z Podlasia, których na Wyspach spotkałem wiele – rodzą dzieci w Anglii, zamiast w Polsce? – Rodzina musi stać się najważniejszą inwestycją naszego kraju, a Polacy na nowo muszą dostrzec w dzieciach nie tyle obciążenie i wysiłek, ile źródło siły i motywacji – mówi kilka tygodni temu w Parczewie dr Jacek Pulikowski. Jeżeli tak się nie stanie, już do 2030 roku ubędzie więcej spośród nas, niż zginęło Polaków w wyniku II wojny światowej. O dalszych rokowaniach szkoda w ogóle pisać.



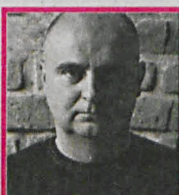
DARIUSZ STEFANIUK
Wiceprzewodniczący RM

PROSTO Z MOSTU

Wizja rozwoju

amerykańskimi uznawanymi za wyznacznik jakości w tej branży. Sebastian, mając fachowe wykształcenie w zakresie obróbki drewna i tradycje rodzinne w tym względzie, sam opracował technikę klejenia różnych gatunków drewna, aby uzyskana jakość zachwycała nawet profesjonalnych skaterów. Co więcej, na filmie widzimy młodego człowieka mówiącego, że teraz ma wszystko, mieszka w Wisznicach, ma nowiutki skatepark, a jego kolega robi wysokiej klasy deskorolki. Młody człowiek, który powinien marzyć o wyjeździe do dużego miasta, narzeka, że nie ma gdzie jeździć w swoim mieście, nie może rozwijać pasji, nie ma pracy itp. mówi coś zupełnie przeciwnego. On chwali swoje miasto, dlatego, że to miasto dba o jego potrzeby. I to jest najważniejsze z tej całej historii. Nie jest prawdą, że młodzi ludzie

z naszego regionu mają jakieś kompleksy i chcą tylko stąd wyjechać. Zmusza ich do tego sytuacja życiowa. Jeśli stworzymy im warunki do życia, rozwijania swojej pasji, stworzymy miejsca pracy, będziemy mieli na uwadze ich potrzeby, to jesteśmy w stanie zatrzymać ich w tym regionie. Musimy tylko zdjąć kłosa, jaki natożyli nam rządzący (w samorządzie i w kraju). W gminach i miasteczkach naszego regionu brakuje wódatarza, którzy mieliby wizję rozwoju i cel, do jakiego zmierzają. Mamy w przeważającej większości administratorów, wypalonych wieloma kadencjami rządzenia. Skatepark jest tu pewnym symbolem i tak należy to rozumieć. Brawa należą się dla młodego wójta Wisznicy, za to, że ma wizję. Czasami pasji i chęć trzeba pomóc, i to jest zadanie dla samorządu. Teraz jest czas na zmiany, zanim wszyscy młodzi, inteligentni i pracownicy mieszkańcy opuszczą południowe Podlasie.



ADAM ŚWIĄĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

NA ZDROWY ROZUM

Ręce opadają

w polskiej armii. W 1968 roku poprowadził armię PRL na Czechosłowację, w 70 uczestniczył w tłumieniu protestów robotniczych na Wybrzeżu. Wreszcie wprowadził stan wojenny. Jednak nieustanna kłamliwa propaganda, która trwa od czasu przyklepanej przy okrągłym stole jego prezydentury, zdotała wielu Polakom zrobić wodę z mózgu. To długoletnie przygotowanie powoduje, że społeczeństwo bez większego problemu i prawie żadnego sprzeciwu „tyka” haniebne wypowiedzi jak ta Adama Michnika o biografii Jaruzelskiego: „Wbrew kalumniiom głupich i podłych pismaków powiadam jasno: to jest biografia polskiego patrioty”. Jaka ta biografia jest naprawdę, świetnie pokazują filmy dokumentalne „Towarzysz generał” i „Towarzysz generał idzie na wojnę”. Były prezentowane także u nas, na południowym Podlasiu, ale w polskiej telewizji nie można ich pokazywać.



X. PAWEŁ SIEDLANOWSKI
Dyrektor Katolickiego Zespołu Edukacyjnego

POMIĘDZY SŁOWAMI

Ile kosztuje wolność

Zaskakujące jest, że historia niczego Polaków nie nauczyła. Oto bowiem na naszych oczach (choć nie w tak sierny sposób jak przed półwieczem) dokonuje się proces identyczny. Tzw. elita od dłuższego czasu funduje seanse nienawiści wobec ciemnogrodu, tzn. „katoli” uważających, że są jeszcze jakieś niezmiennie prawdy, moralność, pogardzając Polską rzekomo ksenofobiczną, antysemitką, opóźniającą marsz w stronę nowoczesności i europejskiego postępu – uosabianą postacią demonicznego redemptorysty z Torunia! Czyni to nie dlatego, że tę tradycję dogłębie nie poznata, że poddaje dokładnej analizie to, co na antenie zniewidzonego radia się artykułuje, ale dlatego, że „tak mówić wypada”. Trudno tu nawet mówić o sporze o polskość, bo argumenty pełnią rolę drugoplanową. Jeśli prof. Krzemieński, socjolog, ideolog michnikowski (copyright R. Ziemiakiewicz) twierdził swego czasu, że trzydzieści procent obywateli Polski (w domyśle wyborców PiS)

należałoby zamknąć w zakładach psychiatrycznych bądź w więzieniach – bo próbować zrozumieć nie warto, to dalsza dyskusja wydaje się być bezcelowa. Obrzydzenie tzw. elit miesza się z przekonaniem, że gotowy „projekt Polski” w stosownym czasie zostanie zaimplantowany z metropolii (czytaj: Brukseli). Tam, jak wiadomo, wiedzą lepiej. A ci, którzy o tym nie wiedzą (tj. „oszołomy”, dla których słowa Bóg-Honor-Ojczyzna coś znaczą, którzy nie chcą zapomnieć o polskiej tradycji niepodległościowej, marzeniach o wolności z czasów „Solidarności”) muszą się poddać przewodnictwem i mądrości niosącym kaganek nowoczesności. Inaczej znowu trzeba się będzie kajać na salonach z powodu „polskiego obciachu”. Rzecz w tym, że tak, jak w komunie, naród nie da sobie narzucić zbiorowej amnezji. Już się budzi. Zbyt dumni jesteśmy i zbyt wiele nasi przodkowie krwii przelali za to, abyśmy teraz zapomnieli o tym, ile kosztuje wolność.

KRZYŻÓWKA

PARTNEREM KRZYŻÓWKI SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

| | | | | | | | | | | |
|----------------------------|--------------------|-----------------------------|----------------------|---------------------------|---|--|-------------------------|--------------------------|---------------------|-----------------|
| jednorazowy ładunek dźwigu | metal do lutowania | ważny w przemiennie materii | gatunek papugi | opętany jakąś manią | pod zapaśnikami w Niemczech były przymusowe | szybkie u sprintera dawniej: opiata lennicza, haracz | | | | |
| | | żart, wic | udręka | pokrywa skrzyni | dawny plug | 13 | | | | |
| model daewoo | 3 | | kwiat ogrodowy | 10 | | sedno, kwintesencja | 12 | | koronkowa w sukni | 15 |
| moral, sens moralny | | porozumienie, kompromis | była stolica Nigerii | Jeau lub Żelazna | | 4 | 7 | stawiane lub mydlane | | |
| zadna nie hańbi | 1 | | | impertynent | okrągła figura np. Turynia | | | zboże Chir-czyka | kopalina z odwiertu | wyrzut sumienia |
| kobiece imię | | 11 | | krasnorost lub brunatnica | | | monarcha w dawnej Rosji | przed Kicho-tem | | |
| mocny bat | ma kiepski refleks | | | paszyt na drzewie | 14 | | kwasicca | | 5 | 6 |
| wrzawa | należna część lupy | 2 | | greko-katolik w Polsce | | 9 | | piękny kamień jubilerski | | |
| | | | krótszy od metra | | | | skaleczenie, uraz | | | |
| | | 16 | | 8 | | | | | | |

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie

| | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|

Spśród Czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą krzyżówkę i wysłają hasło SMS-em, rozlosujemy książkę.

Krzyżówka dla Czytelnika

KONKURS

W dzisiejszym konkursie nagrodą będzie ufundowana przez redakcję książka – niespodzianka.

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygraną, którą będzie polecana książka, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź z rozwiązaniem krzyżówki. Wyślij SMS pod numer 72355 o treści TPKrzyżowka.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać rozwiązanie krzyżówki.

Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy do 17 lipca 2013 do godz. 23.59. Wygrywa ten, kto w najkrótszym czasie przysłał odpowiedź z rozwiązaniem krzyżówki.

O wygranej w konkursie poinformujemy telefonicznie. Książkę będzie można odebrać w redakcji Tygodnika przy ul. Francuskiej 136.

KULINARNE PODLASIE

CZAS NA SZCZAW – OMLET ZE SZCZAWIEM I ŻÓŁTYM SEREM

Za walory lecznicze i smakowe doceniani byli już w starożytnym Rzymie. Pobudza trawienie, sprzyja oczyszczaniu organizmu z toksyn oraz usprawnia pracę wątroby. Mowa oczywiście o szczawiu. Sezon na niego już trwa. Warto włączyć to warzywo do kulinarnej menu, ponieważ zawiera cenne dla zdrowia witaminy, jak: C, A i witaminy z grupy B, a także magnez, wapń, krzem i żelazo. Szczaw kojarzy się przede wszystkim z zupą szczawiową, jednak jego kwaśne listki z powodzeniem możemy dodawać do innych potraw. Doskonałe smakuje jako dodatek do omeletu z żółtym serem.



Robert Muzyczka, poleca omelet ze szczawiem i żółtym serem z MSM Mońki

Składniki: 4 jajka, 50 g liści szczawiu, 3-4 łyżki startego sera żółtego Gouda MSM Mońki, 2-3 łyżki oliwy, sól, pieprz

Wykonanie: Jajka wbijamy do miski i doprawiamy solą i pieprzem, dodajemy starty ser Gouda. Szczaw myjemy, odrywamy łyżki, zwiwamy w rulony i kroimy w cienkie paseczki. Podsmażamy na odrobinie oliwy aż zmięknie. Dodajemy jajka i całość mieszamy. Omlet smażymy na małym ogniu aż spód się zarumieni, po czym przewracamy na drugą stronę. Gotowy omlet posypujemy startym serem i doprawiamy pieprzem. **Smacznego!**

Więcej przepisów: www.msm-monki.pl

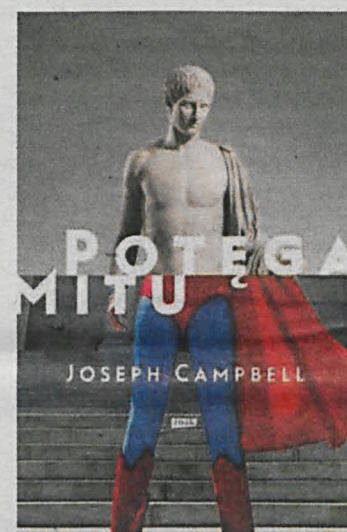
Książka dla Czytelnika

KONKURS

Joseph Campbell Potęga mitu

Czy wspólna mitologia mieszkańców całej planety jest możliwa? „Kiedy nasz najmłodszy syn obejrzał „Gwiezdne wojny” dwunasty albo trzynasty raz z rzędu, spytałem go: Dlaczego oglądasz je tak często? A on mi na to: Z tego samego powodu, dla którego ty przez całe życie czytasz w kółko Stary Testament. „Znalazł się w świecie nowego mitu.” Kultowa już „Potęga mitu” jest zapisem rozmów Josepha Campbella z dziennikarzem Billem Moyerssem, zainspirowanych przez Jacqueline Kennedy Onassis, ówczesną redaktorkę wydawnictwa Doubleday. Rancza, na którym spotykali się autorzy, użyczył im sam George Lucas. Joseph Campbell – wybitny antropolog i religioznawca – porównuje mity różnych kultur, w których poruszane są wielkie tematy ludzkości: życie, zdolność do ofiary, miłość, bohaterstwo, pragnienie wieczności...

Aby wziąć udział w konkursie i mieć



szansę na wygraną książki Joseph Campbella – „Potęga mitu”, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Jak nazywa się autor książki?

- a) Joseph Campbell
- b) Adam Kochanowski

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpznak.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie. Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy do 17 lipca do godz. 23.59. Wygrywają dwie pierwsze osoby które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej informujemy telefonicznie.

8,99

KIEŁBASA ZBÓJNICKA

zł/kg

Laktad Mięсны



Do nabycia w sklepach:

Sklep Mięсны Karol, Plac Jana Pawła II, Międzyrzec Podlaski
Sklep spożywczy Karol, Strzakiły 55
Sklep Mięсны Karol, ul.Brzeska 7, Biała Podlaska
Sklep mięсны Karol, ul.Terebelska 62, Biała Podlaska
Sklep spożywczo-warzywniczy ABC, ul.Kościelna 12, Parczew
Sklep spożywczo-przemysłowy MAGDA, Rynek 23, Piszczac
Salonik Mięсны KAROL, ul.Piłsudskiego 1B, Janów Podlaski
Dom Handlowy ELA, ul.Okopowa 34, Biała Podlaska

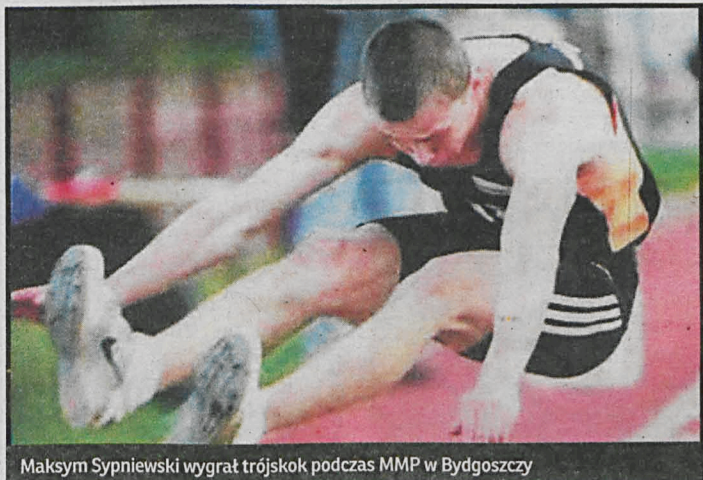
Czas trwania promocji: 05.07-11.07.2013

W Bydgoszczy

LEKKOATLETYKA

Podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Bydgoszczy nie zabrakło zawodników AZS AWF Biała Podlaska. W klasyfikacji klubowej MMP w LA (po 40 konkurencjach) KS AZS-AWF

Biała Podlaska uplasował się na 16 pozycji z dorobkiem 100 pkt. Indywidualnie najlepsze wyniki uzyskali Maksym Sypniewski, który wygrał trójskok, w rzucie dyskiem Małgorzata Raciborska zajęła drugie, a Rafał Talarek trzecie miejsce.



Maksym Sypniewski wygrał trójskok podczas MMP w Bydgoszczy

Memoriał w Kodniu

SIATKÓWKA

Już po raz dwudziesty odbył się w Kodniu Memoriał Stanisława Seheniuka. Pierwsze miejsce i puchar Marszałka Województwa Lubelskiego wywalczyła drużyna Hetmana Sosnowka, miejsce drugie i puchar Starosty Bialskiego zdobył Matuzalem ZK Biała Podlaska, miejsce trzecie i puchar Wójta Gminy Kodeń przypadł zespołowi Kosmet-Hurt. Czwarte miejsce, premiowane pucharem Prezesa Zarządu Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kodniu uzyskali zawodnicy Z.S. Zaciura, na miejscu piątym – z pucharem Stanisława Nowaka – uplasował się AWF i Spółka, natomiast ostatnie pucharowe miejsce, wraz z nagrodą Prezesa Towarzystwa Przyjaciół Kodnia, wywalczyła drużyna Straży Granicznej z placówki w Dołhobrodach. Najstarszym uczestnikiem zawodów był Maciej Sobieszczuk z ZK Biała Podlaska, który po raz



Kodeńskie rozgrywki memoriałowe

dwudziesty uczestniczył w zmaganiach memoriałowych, najmłodszym zawodnikiem XX turnieju był Marek Piskorz z Kodnia (Kolonja Kopytów).



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

Pożegnanie Gieworkiana

wiele, ale tak być powinno. Dzięki temu zawodnicy mogą się rozwijać – kilku z anonimowych postaci stało się rozpoznawalnymi graczami III ligi lubelsko – podkarpackiej. Było, oczywiście, wielu przeciwników jego sposobu pracy i stosowanych metod. Poddawano jego działania nieustannej krytyce. Gieworkian był jednak wybitnym trenerem, który już przed przyjazdem do Białej wiele osiągnął (puchar Białorusi z Dynamem Brześć) i jeszcze będzie o nim głośno, o czym szybko się przekonamy.

Od 1 lipca Władimir Gieworkian nie jest już trenerem Podlaskia Biała Podlaska. Wzbudził wiele kontrowersji, mnie jednak zaimponował stawianiem na młodych. Udowodnił, że młodym składem, skompletowanym prawie wyłącznie z wychowanków miejscowych klubów, można z powodzeniem walczyć w czołówce III ligi. Wymagał

Puchar Codex Superbike

SPORTY MOTOROWE

Za nami tegoroczna edycja Pucharu Codex Superbike. W miniony weekend na białskim lotnisku odbyła się ostatnia runda i uroczyste podsumowanie pucharowego cyklu. Na czele

klasyfikacji do 600 ccm uplasował się Piotr Mucha, kolejne miejsca zajęli Kamil Bogucki i Piotr Kozyra. W kategorii do 1000 ccm najlepszym po sześciu zawodach był Jacek Jędrzejczyk przed Mariuszem Nagórką i Waldemarem Mironczukiem.

Po raz kolejny organizatorzy mogą być zadowoleni z poziomu sportowego i organizacyjnego.

Od początku rozgrywania tej imprezy, coraz bardziej popularnej w Białej Podlaskiej, zawodom patronuje nasza gazeta.



Wyścigi motocyklowe zdążyły już wrosnąć w lotniskowy krajobraz Białej Podlaskiej

Zbierali trzecie miejsca



Agata Zaweracz wywalczyła brązowy medal

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW

W Spale odbyły się Młodzieżowe Mistrzostwa Polski do lat 23. W zawodach udział brały zawodniczki i zawodnicy AZS AWF Biała Podlaska. Trzecie miejsce w kategorii do 53 kg wywalczyła Emilia Malec, w kategorii do 58 kg również na tej samej pozycji uplasowała się Agata Zaweracz, a w kategorii do 69 kg Marta Szczepaniak była również trzecia. Wśród panów na podium stanął jedynie w kategorii do 94 kg Marek Tracz. Był – oczywiście – trzeci.

Wakacyjna siatkówka

SIATKÓWKA

Na boisku Orlik przy SP nr 9 w Białej Podlaskiej rozegrano wakacyjny turniej siatkówki szóstek, w kategorii open. Najlepszymi okazali się zawodnicy Ha-

desu: Mateusz Grabowski, Adam Gąsecki, Rafał Mojs, Jakub Trojak, Mateusz Kaliszuk, Jacek Szycc. W zawodach udział wzięły cztery ekipy. Kolejne miejsce zajęły: Kosmet Hurt, Zkręcone Kociaki i Lucky.



Zwycięska ekipa Hadesu

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI JEST KASA STEFCZYKA

Początek reformy

PIŁKA NOŻNA

W sezonie 2013-2014 PZPN planuje reformę rozgrywek II ligi. Z dwóch grup ma powstać jedna. Wobec tego w tym sezonie z każdej grupy spadnie minimum 10 ekip. W grupie wschodniej II ligi występuje sześć drużyn mogących spaść do naszej III ligi. Wobec tego w najgorszym wypadku III ligę w tym sezonie może opuścić dziewięć ekip. Wynika z tego, że miejsca 2-7 gwarantują pozostanie w III lidze. Jeżeli z III ligi spadłoby dziewięć zespołów, to

wszystkie mogą znaleźć się w IV lidze lubelskiej. Zatem z ligi, w której występuje Lutnia Piszczac, spaść może nawet jedenaście drużyn, czyli miejsca 3-5 są bezpieczne. To czarny scenariusz.

W wersji optymistycznej z II ligi nie spada nikt do naszej grupy III ligi, stąd z ligi w której gra Podlasie Biała Podlaska i Orleń Radzyń Podlaski spadają trzy zespoły w tym żaden do IV ligi lubelskiej, wobec czego z niej spadną tylko dwie ekipy. W sezonie 2014-2015 przewidziana jest reforma rozgrywek trzecich lig.

PZPN załatwił Podlasie

PIŁKA NOŻNA

Minął ledwie tydzień, a w awansach i spadkach piłkarskich mamy wiele nowych wątków. W III lidze niby wszystko jest jak było, ale ponoć – na razie nieoficjalnie – Orleń Łuków otrzymały propozycję pozostania w lidze. Nie bardzo wiadomo czym kosztem. Być może to tylko plotki lub asekuracja LZPN na niespodziewany wypadek. W IV lidze z prawa awansu skorzystała jednak Omega Stary Zamość, a z rozgrywek wycofała się Huczwa Tyszowce. Tym samym Podlasie II Biała Podlaska po-

zostało w lidze. Niestety – na krótko. PZPN uchwalił bowiem, że kluby trzeciogigowe nie mogą mieć drużyn rezerwowych wyżej niż w klasie okręgowej. Stąd relegowano Podlasie II do klasy okręgowej, prowadzonej przez Białskopodlaski OZPN. Na szczęście miejsce rezerw Podlasia zajmie Lutnia Piszczac. Tym samym w klasie okręgowej pozostaje Victoria Parczew, a w klasie A Hutnik Huta Dąbrowa. Nie wiadomo, co będzie z Podlasiem II i czy zagra w okręgówce. Wobec tego kolejne ekipy mogą uratować byt w okręgówce (Bizon Jeleń) i klasie A (Tur Turze Rogi).

Transferowa karuzela

PIŁKA NOŻNA

PODLASIE BIAŁA PODLASKA

Odchodzą: Robert Kijora (Lutnia Piszczac?), Mateusz Kacik (Ursus Warszawa), Damian Szymański (Ursus Warszawa), Paweł Komar (Wisła Puławy?), Adam Wasiluk (Stal Mielec?)

Przychodzą: Robert Kijora, Adrian Frankowski (powroty z wypożyczeni)



ORLEŃ RADZYŃ PODLASKI

Odchodzą: Bartosz Tomczuk, Michał Górniak, Sebastian Koczkodaj i Norbert Łukaszuk (szukają klubu)



LUTNIA PISZCZAC

Przychodzą: Robert Kijora (Podlasie?)



KASA STEFCZYKA 20 lat

www.kasastefczyka.pl 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

Pożyczka w Kasach Stefczyka – Kasie Stefczyka, Kasie Wspólnota, Kasie Wybrzeże, Kasie Jowisz, Kasie Unii Lubelskiej, Kasie Centrum – od kwoty 10 tys. zł przeznaczona na konsolidację zewnętrznych (spoza Kas Stefczyka, Twojej Kasy i Kasy Polska) zobowiązań pożyczkowych/kredytowych.

Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny ryzyka kredytowego.

Przygotowania ruszyły

PIŁKA NOŻNA

Panie z AZS PSW na razie odpoczywają. Podobno rezygnację z pracy złożył trener Jarosław Makarewicz. W Podlasiu przede wszystkim czekają na zmianę zarządu, która ma nastąpić w połowie lipca. W czerwcu skończyły się kontrakty Władimirowi Geworkianowi i nie został

przedłużony. Pracę z zawodnikami rozpoczął Ryszard Więcierzewski. Dimirowi Jekimowowi kontrakt kończy się we wrześniu. Klub z Białej ma zamiar opuścić kilku zawodników. Szczegóły poznany niebawem. W Radzynie Podlaskim trener Damian Panek również rozpoczął przygotowania do nowego sezonu. Zarząd Klubu zdecydował o nie-

przedłużeniu kontraktów z czterema graczami występującymi wiosną w Orleń. Radzyńską drużynę opuszczają: Bartosz Tomczuk, Michał Górniak, Sebastian Koczkodaj i Norbert Łukaszuk. Lutnia Piszczac rozstała się z trenerem Marcinem Kwietniem. W jego miejsce pojawił się Cezary Stańczuk, z zadaniem utrzymania Lutni w IV lidze.



Wojciech Hołoweńko - za czasów MKS Podlasie król strzelców, dziś w Orleńkach

SPARINGI

AZS PSW:

Orleń Radzyń Podlaski: 17 lipca Wisła Puławy (dom), 20 lipca Motor Lublin (dom), 24 lipca Pogoń Siedlce (wyjazd), 27 lipca Orleń Łuków (wyjazd), 31 lipca Polesie Kock (wyjazd), 3 sierpnia Broń Radom (wyjazd), 7 sierpnia Energia Koźnice (wyjazd) 10 sierpnia Lewart Lubartów (dom)

Podlasie Biała Podlaska:

Lutnia Piszczac:

ZAMÓW ROCZNĄ PRENUMERATĘ TYGODNIKA „SIECI” I/LUB MIESIĘCZNIKA „SIECI HISTORII”, A OTRZYMASZ STYLOWĄ KOSZULKĘ W PREZENCIE!



Po dokonaniu wpłaty zadzwoń pod numer 58 768 35 36 i wybierz rozmiar swojej koszulki! Oferta ważna do wyczerpania zapasów

SIECI

ODWAŻNY TYGODNIK
MŁODEJ POLSKI

SIECI HISTORII

58 768 35 36

www.tygodnikmlodejpolki.pl

@ prenumerata@fratria.pl